

Bieszczadzki odjazd

Stare Dobre Małżeństwo

Za oknem
po ogrodzie
pociąg jedzie
po ogrodzie
pociąg jedzie
drewno wiezie
za oknem
po ogrodzie
pociąg jedzie
drewno wiezie

W ciemnej filiżance
hušta się śmierć
pobliska gałąź
ręką jej macha
dlatego lustro
jest takie pokreślone

Mimo wszystko piję
czarną herbatę
w czterech ścianach nocy
jest taka mroczna
jak wiersze Trakla
Jest taka mroczna
jak wiersze Trakla

Za oknem
po ogrodzie
pociąg jedzie
po ogrodzie
pociąg jedzie
drewno wiezie
za oknem
po ogrodzie
pociąg jedzie
drewno wiezie
na trumny